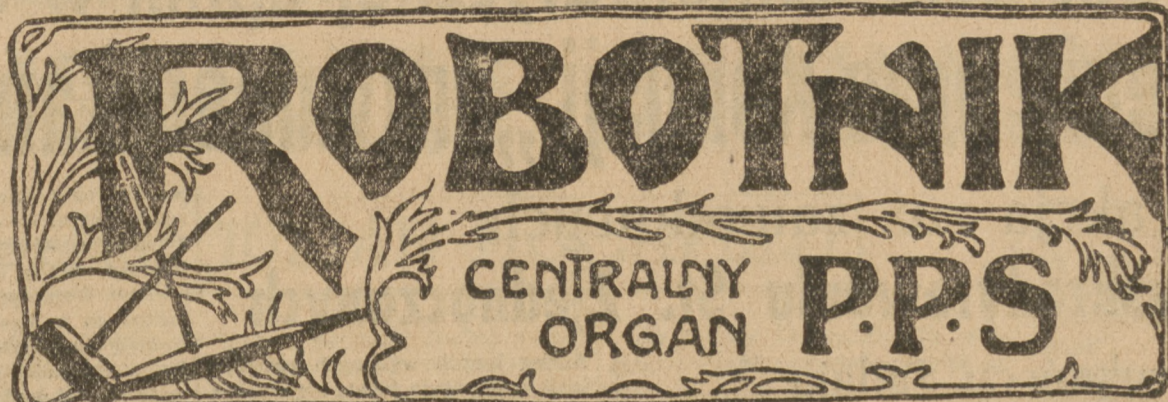


NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12 DO 14

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195 KONTA W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY: SEKRETARIAT RED. NACZ. 8.85-01, SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02, ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04, DZIAŁ OGŁOSZEN 8.85-05, DRUKARNIA 8.79-61

KAZIMIERZ RUSINEK

Przewodniczący CKW PPS

„ROBOTNIK” W RĘKACH KAŻDEGO PPS-OWCA

Niewiele pism w Polsce może poszczycić się tak chlubną kartą, jak ta, którą zaszczytowanie się może „Robotnik”. Zdobyl ją na polu walki, zdobyl ją w latach konspiracji w bezkompromisowej walce o narodowe i społeczne wyzwolenie Swiata Pracy. Zdobyl ją odwaga i poświęceniem, jako nosiciel wielkiej Prawdy i zwiastun Idei, która narodowi ofiarowała NIEPODLEGŁOŚĆ, a klasie robotniczej zagrzewała do walki o SOCJALIZM.

oskarżyciel wszelkiego zła i publiczny obrońca mas pracujących, przed zaborczością obcych i wyzyskiem rodzimych kapitalistów. „Robotnik” przez dziesiątki lat rewolucjonizował umysły, uczył NIENAWIDZIEC i uczył KOCHAC. Kazał nienawidzić to i tych, którzy godzili w wielkość, godność i honor narodu i kochać kazał to, co w narodzie było szlachetne, co torowało drogę WOLNOŚCI I POSTĘPOWI. „Robotnik” był zarazem wielkim nauczycielem narodu i wielkim wychowawcą klasy robotniczej. Dumnie i wysoko dźwierzyl

sztańdar NIEPODLEGŁOŚCI zawsze wierny Partii, wierny klasie robotniczej, której słuzył i którą uświadamiał. W okresie dyktatury Piłsudskiego — „Robotnik” stał na straży ideałów demokracji i wolności. Był zawsze z ludem i zawsze dla ludu oskarżał i bronił. A kiedy wybuchła wojna, redakcja „Robotnika” zamieniła się w sztab generalny robotniczej i walczącej Warszawy, z lam „Robotnika” padły historyczne słowa: „ROBOTNICZY POLSCY NIE KAPITULUJĄ. ROBOTNICZY WALCZA DALEJ”.

Siewcą tej myśli, która jest myślą Partii, musi być prasa partyjna, są artykuły publicystów naszej prasy, są streszczenia ważniejszych referatów czy wypowiedzi kierowników Partii. Znaczenie prasy, jako oręża politycznego uświadomienia mas, jest olbrzymie. Prasa partyjna, nie tylko INFORMUJE, ale przede wszystkim — KSZTAŁCI I WYCHOWUJE. Dlatego tak wielką przywiązujemy wagę do rozwoju naszej prasy i jej poziomu. Dlatego rozpoczynamy MIESIĄC PROPAGANDY na rzecz „Robotnika”, bo chcemy powiększyć nakład, przez zwiększenie liczby stałych czytelników i liczby stałych prenumeratorów.

Miesiąc Propagandy „Robotnika”

W dzisiejszym numerze inauguracyjnym Miesiąc Propagandy „Robotnika”:

Str. 6



PERL



NIEDZIAŁKOWSKI

— poświęcona pamięci dwóch wielkich redaktorów „Robotnika” Feliksa Perla i Mieczysława Niedziałkowskiego.

Str. 8

— pracownicy drukarni „Robotnik” odznaczeni przez Prezydenta Rzeczypospolitej za długoletnią pracę.

Str. 5

zapowiedzi imprez i konkursów zorganizowanych z okazji Miesiąca Propagandy.

„ROBOTNIK” MUSI BYĆ W RĘKACH KAŻDEGO TOWARZYSZA PARTYJNEGO. Bo „Robotnik”, to Twój doradca i Twój przewodnik. „Robotnik” zawsze z Tobą i dla Ciebie czytelniku, ty zaś bądź zawsze z „Robotnikiem”, bądź z Partią, której symbolem i treścią jest „Robotnik”. Miesiąc listopad ogłaszamy za miesiąc propagandy za i dla „Robotnika”. Rzućmy hasło: „ROBOTNIK” W RĘKACH KAŻDEGO TOWARZYSZA PARTYJNEGO.

Nowe kadry działaczy PPS wychowuje Centralna Szkoła Partyjna

W Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym im. Stanisława Duboła w Otwocku odbyło się w dniu 30 października otwarcie pierwszego w przerwie wakacyjnej kursu Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS. W uroczystości rozpoczęcia kursu, która jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla szkoły, ale i dla całej Partii, wzięli udział przewodniczący CKW tow. Rusinek, sekretarz szkoleniowy CKW tow. Jabłoński i kierownik wydziału szkoleniowego CKW tow. Mulak. Centralne władze OMTUR reprezentowali: sekretarz generalny KCOMTUR tow. Saloni i sekretarz KC tow. Kryszanka. Na sali wykładowej zasiedli wykładowcy i słuchacze kursu oraz liczni goście.

szkolenia socjalistycznego wszystkich szczebli tow. Rusinek podkreślił, że Szkoła Centralna ma specjalnie ważne zadanie wychowania kadr najbardziej uświadomionych aktywistów.

Analizując cechy, jakie posiadają wien aktywiści partyjni po ukończeniu Centralnej Szkoły, mowca wskazał na konieczność harmonijnego powiązania i stopienia w jedną całość dokładnej i wszechstronnej znajomości teorii z gruntownym przygotowaniem praktycznym.

Tow. Rusinek stwierdził następnie, że od działacza Polskiej Partii Socjalistycznej wymagać trzeba szczególnie wysokiej wartości moralnej i twardego charakteru.

Przemówienie tow. Rusinka gorąco przyjęte przez zebranych zakończyło uroczystość otwarcia kursu CSP. Kurs ten trwać będzie 5 miesięcy. Program obejmuje całokształt zagadnień teoretycznych i praktycznych ruchu socjalistycznego w 600 godzinach wykładów. Rozpoczęty turnus zgromadził 58 słuchaczy, w tym 26 uczestników kursu eliminacyjnego, który poprzedził rozpoczęcie obecnego kursu. W styczniu 1948 r. rozpocznie się równoległy drugi turnus Szkoły.

Uroczystość zagal tow. Mulak. Po powołaniu prezydium w imieniu KC OMTUR przemówił tow. Saloni. Jako reprezentant słuchaczy kursu przemówił przewodniczący koła partyjnego Szkoły, tow. Choroszuca.

WYKŁAD INAUGURACYJNY

Następnie tow. dr Jabłoński wygłosił wykład inauguracyjny, poświęcony omówieniu roli i znaczenia historii PPS dla Partii i jej działaczy w obecnym okresie. Tow. Jabłoński stwierdził, że historia PPS nie jest jedynie zbiorem suchych faktów, ale materiałem, którego wszechstronna analiza ma olbrzymie znaczenie praktyczne.

PRZEWODNICZĄCY CKW PPS O ZADANIACH SZKOŁY

Z kolei zabrał głos tow. Kazimierz Rusinek. Stwierdzając doniosłą rolę

PPS odda hołd bohaterom na stokach Cytadeli

Polska Partia Socjalistyczna, Organizacja Młodzieży TUR i Związek Weteranów Walk Rewolucyjnych 1905 r., wzywają swych członków i sympatyków do stawienia się w dniu 1 listopada br., jak co roku, o godz. 10,30 na Stoki Cytadeli, celem oddania hołdu Bohownikom PPS, poległym w Walce o Niepodległość i Socjalizm.

Miejsca zbiórki: Bielany, ul. Podczerwonyńskiego 23, godz. 9 rano; Żoliborz,

- ul. Koszaka 10, godz. 9,45 rano; Wola, ul. Ogrodowa 30/41, godz. 9 rano; Rakowiec, ul. Pruszkowska 6, godz. 8,15 rano; Ochota, ul. Niemcewicza 9, godz. 8,45 rano; Czernałków, ul. Stepińska 42, godz. 8 rano; Fort — Mokotów, ul. Miłobędzka 16, godz. 8,15 rano; Mokotów, ul. Chocimska 4, godz. 8,45 rano; Śródmieście Ratusz, ul. Mokotowska 51, godz. 9,15 rano; Powiśle, ul. Tamka 18, godz. 9,15 rano; Grochów, ul. Podskarbińska 6, godz. 8,30 rano; Nowe Bródno ul. Białolecka 27, godz. 8,15 rano; Targówek, ul. Piotra Skarki 43, godz. 8,15 rano; Praga Centralna, ul. Szwedzka 2/3, godz. 8,15 rano; Ministerialna, ul. Krak. Przedm. (koło Prezydium Rady Ministrów) godz. 9 rano.

8 listopada narada włóknarzy wielowarsztatowców

Związek Zawodowy Włóknarzy i Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego organizuje 8 listopada r. pierwszą ogólnopolską naradę włóknarzy — wielowarsztatowców. Najlepsi robotnicy przemysłu włókienniczego radzić będą o nowych drogach włókiennictwa polskiego, prowadzących do realizacji planu trzyletniego.



Ignacy Daszyski

30 km. od Aten operują greckie wojska demokratyczne

Rozkład w armii rządowej Mniejszość turecka popiera Markosa

RZYM (PAP). Kola rządowe w Atenach potwierdzają, że w ostatnich dniach wzrosła się aktywność armii demokratycznej w całym kraju. Komunikat rządowy donosi o koncentracji oddziałów powstańczych w środkowej i wschodniej Macedonii. Silne oddziały armii demokratycznej zaatakowały miasto Dydimotyko. Inne oddziały zaskoczyły wojska rządowe pod Elasson oraz w Amplikel. Armia demokratyczna odniosła sukcesy na Peloponezie, na wybrzeżu morza Egejskiego oraz na wyspie Samos. RZYM (PAP). Główna kwatery greckiej armii demokratycznej podała do wiadomości, że w okolicy Metsovo od-

parto wszystkie ataki oddziałów nieprzyjacielskich. Od dnia 22 października wojska demokratyczne zajmują przedmieścia m. Florina. W tym rejonie również odparto wszystkie ataki nieprzyjaciela, zadając mu znaczne straty.

TERROR W GRECJI

RZYM (PAP). Demokratyczna grecka agencja prasowa donosi, że w Atenach rozstrzelano 4 żołnierzy, salają-

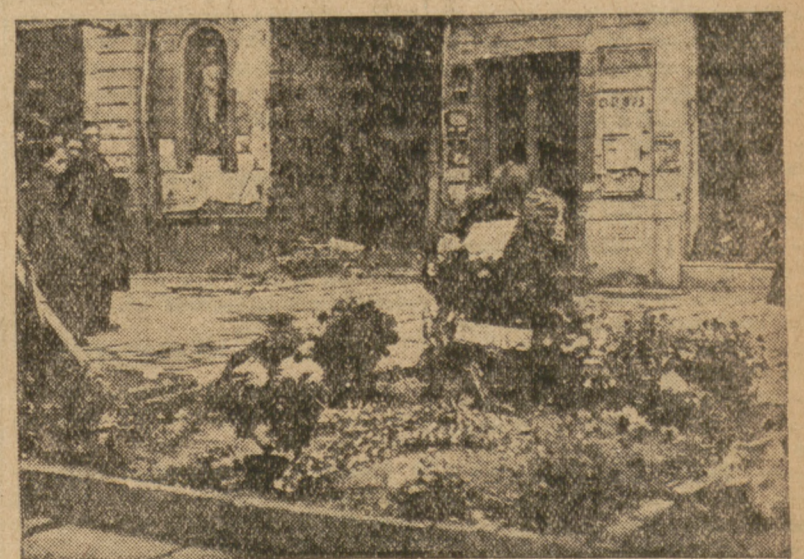
cych do armii demokratycznej okręgu ateńskiego, którzy zostali wzięci do niewoli w bitwie pod Hasją (w odległości 30 km. od Aten).

Liczba skazanych i rozstrzelanych dochodzi obecnie do 350 osób. Ostatnio do obozu koncentracyjnego na wyspie Maktonisos skierowano dalszych kilka tysięcy żołnierzy i oficerów z różnych części Grecji.

Agencja podkreśla, iż reakcyjny rząd grecki nie może opierać się już na swej armii.

Ludność turecka, zamieszkała w Tracji zachodniej wystosowała do gen. Markosa pismo, w którym energicznie protestuje przeciwko zarządzeniom eksterminacyjnym, ogłoszonym przez rząd ateński w stosunku do mniejszości tureckiej.

1 listopada 1939 r. w Warszawie



Historyczne zdjęcie symbolicznego grobu (na rogu Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich) Nieznanego Żołnierza, poległego w walkach wrześniowych w stolicy.

W CZYM SIĘ ZAWIERA WIELKOŚĆ IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

NA MARGINESIE Pamięci Zmarłych

Nopisał JULIAN HOCHFELD

W DNIU 2 listopada b. r. P. P. S. obchodzi wielką uroczystość. Na cmentarzu rakowickim w Krakowie odsłonięty zostanie pomnik - grobowiec Ignacego Daszyńskiego.

Światła i cienie naszej tradycji

W ŁASNIE P.P.S. reprezentowała w polskim ruchu robotniczym kierunek niepodległościowy i tradycje rewolucyjnej ciągłości społecznego patriotyzmu. Byli w tych tradycjach rzeczy dobre i złe. Rzeczy dobre tkwią głęboko nie tylko w sercach robotników; są one pod starą naszą zwycięstw i osiągnięć dziś, gdy wśród największych trudności tworzymy zrybę nowego ustroju. Rzeczy złe raz po raz odzywały się — i odzywają się czasem po dzień dzisiejszy — w nacjonalistycznych sentymentach, w niezrozumieniu roli Związku Radzieckiego, w niechęci wobec idei jednolitego frontu klasy robotniczej. *Dumni jesteśmy z naszych tradycji i z naszego rodowodu, ale nie ukrywamy ujemnych ich stron.* Przeciwnie, podkreślamy je po to, aby nauki czerpać z własnych błędów. Partię naszą w całym jej historycznym rozwoju, tradycję naszą z jej światłami i cieniami, wzlotami i upadkami, miłujemy gorąco całym sercem dlatego, że z analizy przyczyn upadków, z krytyki błędów — PPS rosta, potężniała, wychodziła oczyszczona i odrodzona, dorastała do wielkich zadań realizacji przemian społecznych.

Daszyńskiego błędy i upadki. To były błędy i upadki naszego własnego ruchu. Hold największy złożył pamięci Daszyńskiego, kiedy uczył się będziemy nie tylko z Jego triumfów, ale także z Jego klęsk i nie tylko z błasków wspaniałych Jego pracy, ale także z cieniów. Wystawmy Daszyńskiemu pomnik nie z brązu, ale z naszych rewolucyjnych czynów, z naszych rozumnych dążeń, z naszej polityki, z której bezlitośnie wyrwaliśmy to wszystko, co przez brązowanie naszych własnych błędów nie pozwala pełnym blaskiem świecić najpiękniejszym kartom historii P. P. S. i szczerolotnym ideom programu P. P. S.

Twórca masowego ruchu ludowego

IGNACY Daszyński jest twórcą masowego ruchu robotniczego w Polsce. On potrafił pchnąć socjalizm polski na nowoczesne tory. On z partii robotniczej potrafił zrobić awangardę wszystkich uciśnionych i pokrzywdzonych, on ją wysunął na czoło narodu, walczącego o wolność i niepodległość. Z klasowej partii proletariatu stworzył twórczą potęgę narodową.

Wokół tej partii, wokół jej hasła, wokół jej dążeń skupił nadzieje pokrzywdzonych, uciśnionych, niezadowolonych. Umiał z nich wykrzesać to, co ma som pracującym, co narodowi całemu na określonym etapie jego rozwoju, najbardziej było potrzebne. Umiał gniew i bunt mas przekuć na konstruktywne osiągnięcia. Z gniewu i buntu mas zrodziło się pod ręką Daszyńskiego powszechne prawo wyborcze w Galicji. Z gniewu i buntu mas zrodził się ich czołowy udział w walce o niepodległość. Z gniewu i buntu mas zrodził się płomienny protest Daszyńskiego — Marszałka Demokracji — przeciw samowoli dyktatora, przeciw jego „waletom”.

Ze szkoły Daszyńskiego wyszła ta część polskiego ruchu socjalistycznego, która w zjednoczoną po roku 1918 P. P. S. wniosła umiejętność walki masowej, kulturę masowego działania klasy, znajomość techniki pracy wśród mas.

Za grobem zwycięstwo

SWOJE życie polityczne zakończył Daszyński jeszcze jednym wielkim zrywem. Rzucił — po ciężkim łamaniu się z sobą — dyktaturze Piłsudskiego płomienny i jak bicz chłoszczący wyzwanie swym „słowem do waletów”. Listem otwartym odpowiedział na terror wyborczy w r. 1930. Stał się symbolem — Marszałkiem Demokracji. To był ostatni rozdział Jego aktywnego życia. Złożony ciężką chorobą, zmarł w sześć lat później — wierny do ostatka P. P. S.

Koło PPS przy Min. Zdrowia obchodzi uroczystość odsłonięcia nowego sztandaru

W bogato udekorowanej czerwieni i emblematami socjalistycznymi sali Ministerstwa Zdrowia odbyło się w dniu 30 października uroczyste odsłonięcie sztandaru Koła PPS przy Ministerstwie Zdrowia. Uroczystość zagal wiceminister Zdrowia tow. Kozłowski, poświęcając krótkie przemówienie zagadnieniom polityki międzynarodowej.

Do spełnienia PPS na odcinku konsolidacji sił szczerze socjalistycznych w skali międzynarodowej. W imieniu KC PPR zabrał głos tow. wiceminister Sztachelski. Następnie przemawiali przedstawiciele SL oraz wiceprzewodniczący kół ministerialnych PPS, tow. Kołaczkowski. Na zakończenie przewodnicząca koła PPS w Ministerstwie Zdrowia, tow. Skokowska nakreśliła historię rozwoju Koła od chwili jego powstania i zapewniła, że Koło PPS przy Ministerstwie Zdrowia w pełni realizować będzie nadal program socjalistycznej Polski. Odsłonięcia nowo ufundowanego sztandaru Koła dokonał wiceminister tow. Grossfeld.

Dr Bolesław Drobner

Posel Ziemi Krakowskiej Wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PPS

Wyżej wzniesiemy sztandary! Pamięci Ignacego Daszyńskiego

Na warszawskim zjeździe TUR w r. 1924 odbyła się potężna manifestacja na cześć tego, który rzucił dwa lata przedtem myśl założenia TUR. Wszyscy uczestnicy tego zjazdu zapamiętali był w Wielkiego Trybuna Ludu, Ignacego Daszyńskiego, w którym widzieli sztandar walki o niepodległość i socjalizm, walki o oświatę robotniczą, walki o nową kulturę. Wtedy to zastrzegł się Daszyński przeciw tej owacji.

naznam wygłosił odczyt o rewolucji roku 1848 Wydalony z gimnazjum. Do żadnej szkoły przyjął go nie chcieli. Zarabiał lekcyjami bardzo niewiele. Mieszka w wilgotnej suterenie. „Ileż to stłm przechodziłem w dziturajnych butach — pisze o tych latach w „Pamiętnikach” — w płaszczyka letnim, głodny, wlecznie zaziębony i kaszlący”. Nędza. A jednak nie przestał agitować wśród młodzieży szkolnej.

nowego, zawędrował Daszyński znów do celi Nr 56. Dwa lata potem wybrało Daszyńskiego mieszczanstwo do Rady Miejskiej w Krakowie. Robotnicy nie posiadali wówczas prawa wybierania do samorządu. Do wybuchu wojny imperialistycznej walczył w Radzie Miejskiej o reformę wyborczą, o poprawę bytu robotników miejskich i o rozwój ukochanego przez siebie miasta.

poniżył moją godność posta wybranego w takich warunkach? Dumny pomnik Przes lat 11 spoczywała trumna ze zwłokami Wielkiego Wodza polskiej klasy robotniczej, ulubienca krakowskich robotników pod skromną mogiłą. A teraz wyjęliśmy ją, ponieśliśmy na ramionach i stożyliśmy pod dumnym pomnikiem.

Człowiek sztandar

A jednak: to był człowiek — sztandar. Od czterdziesto lat życia, gdy w Dzień Zaduszny popadł po raz pierwszy w konflikt z policją, kiedy kolportował na cmentarzu odezwę młodzieży przeciw „domowi cesarskiemu Habsburgów”, do roku 1933, w którym usunął się w szacne sanatorium w Bystrzy — niósł Ignacy Daszyński wysoko sztandar polskiego obozu socjalistycznego. Niósł go do słowno „ponad trony”. Pamiętam przecież, że Daszyński zagroził w lutym 1918 r. po zawarciu pokoju brzeskiego (pierwszego) cesarzowi Karolowi I, że „przez swoją politykę, straci koronę. Odtąd nie będzie wolno sprawy narodów łączyć z interesami dynastii Habsburgów”.

Cela Nr. 56 Opowiadał mi niedługo przed śmiercią Marszałek Daszyński, że siedział w celi Nr 56, w której na parę lat przed nim siedział Ludwik Waryński. Odpowiedziałem wtedy: Tak, znam tę celę z roku 1922, 1923, 1932. Gdy ulicami Krakowa posuwał się 2 listopada 1936 r. kondukt pogrzebowy, wspominałem w celi Nr 56, że siedział w niej Daszyński jeszcze w r. 1896, że w rok potem wybrało Daszyńskiego 22 tysiące głosów (na 29 tysięcy) na posta ziemi krakowskiej do parlamentu wiedeńskiego, że za oprowadzenie trybuny prezydialnej przez grupę postów socjalistycznych policja brutalnie wyrzuciła Daszyńskiego i kilku innych socjalistów na ulicę pod parlamentem.

W tym samym roku, gdy zastanawiano się na kongresie austriackiej partii socjalno-demokratycznej, do której PPSD też należała, nad tym, jak rozwiązać sprawę narodowościową, oświadczył Daszyński krótko: „Jestem Polakiem i socjalistą. To jest rozwiązanie”.

Wspomnijmy kilka chwil z bogatego życia Daszyńskiego. Miał lat 16. W czasie paazy w gim-

OM TUR zbiera książki dla Ziemi Odzyskanych

Stołeczny Komitet Organizacji Młodzieży TUR zainicjował zakrojoną na wielką skalę akcję zbiorczą książek, przeznaczonych dla Ziemi Odzyskanych. Objęcie ona przede wszystkim tereny wszystkich szkół warszawskich. Projektowane jest również urządzenie „Tygodnia Książki dla Ziemi Odzyskanych” w czasie którego odbywały się również zbiórka w mieszkaniach prywatnych.

W akcji zbiorczą wezmą również udział: Związek Walki Młodych, ZHP, Wici, PCK oraz poszczególne samorządy szkolne. Inicjatorzy projektu spodziewają się, że za przykładem stolicy pójdą inne miasta, przyczyniając się w ten sposób do repolonizacji Ziemi Odzyskanych.

Przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich „Dalmor” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością GDYNIA, HRYNIEWICKIEGO NR 14 Skrót telegraficzny „DALMOR” TELEFONY: Dyrekcja: 219-22 Biuro sprzedaży: 269-39 269-41 zakupu: 221-46 273-40 Kasa: 214-31 Własna Flotylla dalekomorska POŁOWY ŚLEDZI I RYB MORSKICH na Baltyku, Morzu Północnym, Barentsa, Białym i Atlantyku. Import Eksport

Postać Ignacego Daszyńskiego

symbolem walczącej klasy robotniczej

JEDENASCIE lat minęło od dnia śmierci Ignacego Daszyńskiego, sześć lat przed tym zakończył faktycznie działalność publiczną.

Powoli znika nam z oczu człowiek Daszyński, pozostaje postać wodza, trybuna i nauczyciela polskiej klasy robotniczej. Rozpoczął działalność w naszym obozie politycznym w okresie dojrzewania klasy robotniczej, w chwili gdy jako zorganizowana i świadoma, swych celów klasa społeczna wchodziła na arenę dziejową.

Wódz i wychowawca

MUSIAŁ więc Ignacy Daszyński być nie tylko wodzem, lecz i wychowawcą klasy robotniczej. Rozpoczął działalność w Galicji, przed nieomal laty 60. Był to wówczas kraj głodu i nędzy, rządzony przez galicyjsko-austriacką biurokrację, wiernego sługę nie tylko „tronu i monarchii”, lecz i szlachty, wyłącznego pana tego skrawka Polski. Daszyński działał w kraju, w którym od r. 1867 istniały konstytucja i prawa obywatelskie, jednak człowiek pracy żadnych uprawnień i swobód nie posiadał. W tym kraju na domiar złego nie było w ogóle wielkiego przemysłu, a więc i proletariatu, istniały tylko tysiące drobnych warsztatów rzemieślniczych i miłony niedzrzy miast i wsi, ciemnych i zacofanych analfabetów, bezbronnych wobec ogromu bezprawia, nie umiejących walczyć o swe prawa i — co gorsza — nie znających nawet metod tej walki.

Z tych powodów w ciągu pierwszych lat piętnastu działalności Ignacego Daszyńskiego była nauczaniem klasy robotniczej w Galicji metod walki klasowej. Droga do tego celu wiodąca było stworzenie partii masowej i organizacji politycznej i zawodowej. Istotną treścią walki było wykorzystanie i realizowanie tych uprawnień, jakie na papierze dawała klasie robotniczej konstytucja. Daszyński był reali-

sta w działalności politycznej, zdawał sobie sprawę, iż w ówczesnych warunkach politycznych jest to jedyna droga, która musi dać realne wyniki, to znaczy — złamać przywileje szlachty, dając jednocześnie klasie robotniczej ludzkie warunki życia. Wielu mu rówieśnych, tę metodę walki uważało za oportunistyczną, nieomal za paktowanie ze szlachtą. Dzisiaj po upływie dziesięciu lat, uważamy jego pracę ówczesną za dzieło epokowe, o którym mówimy pełni podziwu. Bez niej nie moglibyśmy przecież spełnić obowiązków ciążących na pokoleniu naszym.

Trybun parlamentarny

DASZYŃSKI był nie tylko wodzem i wychowawcą, lecz i wielkim trybunem parlamentarnym, najwspanialszym, jakiego wydały nasze dzieje parlamentarne. Nauczył klasę robotniczą, iż kartka wyborcza i praca socjalisty na trybunie parlamentarnej to nie „oportunizm i strach przed rewolucją” lecz jeden z gatunków bronii walki proletariackiej. Zdobywając prawo wyborcze, zdobywa klasa robotnicza.

Nowa organizacja

nauki

i szkolnictwa wyższego

Rada Szkół Wyższych opracowała projekt nowej ustawy akademickiej, mającej na celu demokratyzację wyższego szkolnictwa. Projekt ten został zatwierdzony przez Radę Państwa, jako dekret o organizacji nauki szkolnictwa wyższego. Dekret zmierza do powiązania nauki polskiej z życiem i potrzebami narodu. Zapewni on rozwój twórczej pracy naukowej oraz pełną wolność badań naukowych. Dekret powyższy omówimy szerzej w najbliższej naszej kolumnie akademickiej.

za nie tylko mandaty, lecz nową broń w walce o swe prawa. Przemawiał na trybunie parlamentarnej nie tylko jako socjalista i wódz polskiej klasy robotniczej, lecz jako Polak walczący o niepodległość Polski w imię jej nigdy nie przedawnionego prawa do bytu niepodległego.

Życie Ignacego Daszyńskiego to walka o prawa klasy robotniczej i walka z przemocą i bezprawiem. Jej wspaniałym i tragicznym finałem była walka

przeciw dyktaturze Józefa Piłsudskiego i jego „waletów”. Kończąc swą półwiekową nieomal służbę publiczną Daszyński był i wówczas sobą — walczył z bezprawiem i o prawa ludu pracującego.

Kornie schylamy nasze głowy w dniu odsłonięcia Jego pomnika na cmentarzu krakowskim. Postać Jego „trwalsza od spiżu” — to symbol walczącej klasy robotniczej także i czasów naszych.

ALFRED KRYGIER

Prezydent Bierut odznaczył drukarzy z „Robotnika”

W dn. 30 — listopada odbyła się w drukarni „Robotnika” uroczystość odznaczenia Złotymi Krzyżami Zasługi pracowników drukarni, którzy obchodzą 25-lecie swojej pracy w naszym piśmie. Dekoracji dokonał w imieniu Prezydenta R. P. przewodniczący CKW PPS, tow. min. Rusinek.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: tow. Klim Czesław, metrampaż, tow. Komorowski Józef, zecer maszynkowy, tow. Łaskowski Alfred, zecer maszynkowy,

tow. Stańczykowski Bolesław, maszynista rotacyjny.

O godz. 5 po południu w naszej zecerni zapanowała chwila ciszy. Na krótko stanęli „maszynki”, odwrwali się od swej pracy metrampaże, do zgromadzonych wokół długiego stołu drukarzy kilka serdecznych słów powiedział tow. Rusinek.

„Rok temu nagradzaliśmy dyrektora drukarni tow. Zajczkowskiego Wacława i tow. Zajczkowskiego Stanisława za długoletnią pracę w „Robotniku”, dziś Prezydent Bierut nagradza Was, drodzy i wierni towarzysze, za waszą walkę i waszą pracę w służbie dla idei socjalistycznej, za pracę rzetelną i pełną poświęcenia, jaką przez 25 lat dawaliście ludowi pracującemu i Polsce...”

Jesteście pracownikami „Robotnika”, Centralnego Organu PPS. Rola i znaczenie tego pisma w budzeniu i uświadamianiu klasy robotniczej jest tak wielka, jak wielką była i jest rola PPS w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie Świata Pracy.

Trud Wasz, ofiary i bohaterskie walki Waszych poprzedników i Was samych, nie poszły na marne. Z Waszego bohaterstwa, z Waszej pracy i Waszego poświęcenia powstała i żyje odbudowująca się z gruzów Polska Ludowa.

Specjalnej wagi nabiera fakt, że drukujecie słowo socjalistyczne, dawny gmach pisma faszystowskiego — ABC. Siąd przez długie lata szło słowo przeciwko nam, przez ciwko Polsce Ludowej. Dziś Wy drukujecie słowo socjalistyczne, słowo, które idzie do nowej Polski, do klasy robotniczej.

Pracujecie dziś dla rozwoju „Robotnika”, czyli pracujecie dla rozwoju Polskiej Partii Socjalistycznej. Rozwój PPS, to rozwój Polski Ludowej!”

Tow. Rusinek wręcza odznaczonym Krzyże. W krótkich, prostych słowach tow. Łaskowski dziękuje za uznanie, za pamięć o ich pracy i zasługach. Tow. Komorowski wznosi okrzyk na cześć Prezydenta R. P., Polskiej Partii Socjalistycznej i tow. Rusinka.

Jeszcze chwila, podczas której składamy towarzyszom drukarzom gratulacje, cieszymy się wraz z nimi i oglądamy dyplomy i Krzyże, jeszcze chwila, podnieconego gwaru i zwolna ruszają linotypy. Za parę minut zecernia pracuje, jak zawsze, pełną parą... Za kilka godzin z naszego gmachu wyruszy w świat jeszcze jeden numer „Robotnika”.

I. H.

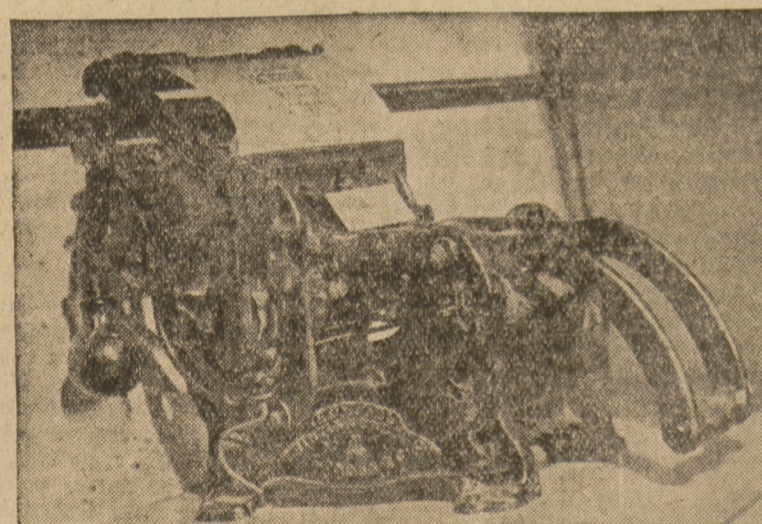
Podziękowanie

Wszystkim, którzy w najcieńszych dla mnie chwilach wykazali serdeczność i współczucie, w szczególności ob. Prezydentowi Rzeczypospolitej, Marszałkowi Sejmu, Przewodni Rady Ministrów, Marszałkowi Polski, min. Rabanowskiemu, min. Dybowskiemu, min. Bermanowi, min. Kruczkowskiemu, przedstawicielom władz państwowych, Związkowi Zawodowemu Dziennikarzy RP., Polskiemu Radio, składam niniejszym gorące podziękowanie.

Maria Strońska-Wasowska.

JAK DRUKOWAŁ SIĘ „ROBOTNIK” DAWNIEJ A JAK OBECNIE

Poniżej: pieruska maszyna, na której drukowano „Robotnika”; na drugim zdjęciu: składacz maszynowy przy pracy na nowoczesnych linotypach.



Ilia Erenburg o literaturze o przyszłości Europy i Warszawie

Rozmowa ze znakomitym pisarzem

Ostatnio — świetne zresztą — powieści Erenburga „Upadek Paryża” i „Nowoludzie” poświęcone są w całości wojnie z niemieckim faszystem. Skierowując więc rozmowę na tak bogatą w Związku Radzieckim literaturę wojenną i zapytując znakomitego pisarza, czy tematyka wojenna nie znudziła się jeszcze radzieckiemu czytelnikowi.

Unikanie książek o tematyce wojennej — odpowiada Erenburg — jest objawem, spotykanym na Zachodzie tylko u niepoważnych czytelników, dla których literatura jest rozrywką, mechanicznym odpoczynkiem po mechanicznie spędzonym dniu. Zamiast słów: pułk, artyleria, alarm — ludzie ci chcą czytać: pocałunek, ślub zabawa. U nas takich czytelników jest bardzo mało. Nasi czytelnicy szukają w literaturze odpowiedzi na nurtujące ich bolączki. I dlatego ukazanie człowieka na wojnie, ukazanie jego wewnętrznych przeżyć — to dla radzieckiego czytelnika temat wciąż jeszcze żywy.

Z naszych publikacji wojennych bardzo podobała mi się powieść Niekrasowa „W okopach Stalingradu”. Jest to prawdziwa, uczciwa artystycznie książka o wojnie. Powieść Niekrasowa potwierdza prawdę, że dla odnawienia wojny niepotrzebna jest wcale monumentalność. Żołnierz nie obejmuje całego frontu, ani nawet całej bitwy. Żołnierz widzi tylko skrawek ziemi przed sobą, ale z tego małego odcinka można wydobyć elementy, które dają pojęcie o całej wojnie. I tego właśnie dokazał Niekrasow.

TEMATY POWOJENNE

A jakie są w literaturze radzieckiej pozycje już o tematyce powojennej?

Z tych — mówi Erenburg — mogę polecić bardzo interesującą powieść Pawlenki „Szczęście”. Są to dzieje człowieka, który traci na wojnie wszystko, przyjeżdża na zrujnowany Krym i tam znajduje szczęście w pracy nad odbudową tego, co zniszczyli Niemcy.

Niedawno czytałem w rękopiśmie dopiero co napisaną powieść Simonowa „Dym ojczyzny”. Tytuł jest wzięty ze sztuki Gribojedowa „Bieda z tym rozumem”, w której znajduje się następująca pasus: „I nawet dym ojczyzny słodki sam jest i przyjemny”. Jest to opowieść o młodym człowieku radzieckim, który do roku 1944 był na froncie, a potem — w misji handlowej w Stanach Zjednoczonych, skąd wrócił po dwóch latach do małego, zniszczonego przez Niemców miasteczka pod Smoleńskiem. W powieści ukazane są kontrasty: ubożę, ciężkie życie w zrujnowanym miasteczku rosyjskim i hulaszce bogactwo Ameryki. Lecz gdy tam autor dostrzega tragiczne osamotnienie człowieka, u nas widzi serdeczne ciepło i poczucie przynależności do wielkiej, wspólnej rodziny — to co jest tak charakterystyczne dla naszych stosunków.

W swej satyrycznej powieści „Trust D. E.” przewidział pan kiedyś zburzenie Europy. Czy pańskie horoskopy na przyszłość są dzisiaj również pesymistyczne?

A propos satyrycznej książki „Trust D. E.” odpowiada Erenburg — propaganda goebbelsowska potraktowała tę satyryczną powieść, jako opracowany przeze mnie plan zburzenia części świata, w której żyjemy. Książkę tę rozdawano żołnierzom niemieckim z takim komentarzem. Jak pan widzi, Hitler odstąpił mi prawa autorskie na zniszczenie Europy.

No, ale jeżeli przejdziemy z dziedziny satyry do rzeczywistości, to sytuacja przedstawia się następująco. Uważam, że Europa ma wszelkie dane, żeby żyć i rozwijać się, ale pod jednym warunkiem: jeżeli zrozumi, co i z jakiej strony zagraża jej niezależności, wolności i kulturze, jeżeli zrozumie, że zagraża jej amerykański imperializm, który chce z niej uczynić wielką Gwatemalę.

„EUROPA DLA AMERYKANÓW”

Doktrynę Monroego: „Ameryka dla Amerykanów” Truman uzupełnił nową doktryną: „Europa dla Amerykanów”. Zmieniono tylko jedno słowo, ale jakaż to istotna zmiana. Zmusza ona do poważnego zastanowienia się nad tym, skąd nadciąga niebezpieczeństwo i gdzie znajdują się

Dodatek nadzwyczajny

ROBOTNIK PPS

Wyrok w sprawie brzeskiej

Tak wyglądała strona tytułowa „Robotnika”, w pamiętnym dniu 13. stycznia 1932 r., po ogłoszeniu wyroku w procesie brzeskim.

Oddział »Wiedzy« powstał w Szczecinie

W ostatnich dniach uruchomiony został w Szczecinie Oddział Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”. Oddział mieści się przy Alei Wojska Polskiego 29 i załatwia wszelkie sprawy, związane z prenumeratą wszystkich wydawnictw „Wiedzy” w wydziale kolportażu oraz ogłoszenia i reklamy do wymienionych i wszystkich innych, wychodzących w Polsce czasopism i wydawnictw w Wydziale Centralnego Biura Ogłoszeń i Reklam. Ponadto czynny jest już Oddział Socjalistycznej Agencji Prasowej, informujący poprzez centralę całą prasę polską o wszystkich ciekawych wydarzeniach na terenie województwa szczecińskiego.

Zmiana ustawy o ubezpieczeniu społecznym

Dnia 28 bm. Rada Państwa zatwierdziła dekret o zmianie i uzupełnieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym. Dekret ten w pierwszym rzędzie srokuje prawa pracowników umysłowych z robotnikami w uprawnieniach do dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego. Warunki ubezpieczenia w tej dziedzinie, ustalać będzie minister Pracy i Opieki Społecznej. W ten sposób zostaną uchylone zupełnie nierealne przepisy przedwojenne, nie pozostające w żadnej proporcji do obecnych stosunków zarobkowych. Dekret reguluje ponadto sprawę jednorazowych odpraw wypadkowych. Ubezpieczony, który utracił do 20% swej zdolności zarobkowej, wskutek wypadku lub choroby zawodowej, będzie mógł otrzymać po upływie 2 lat — 36-krotny wymiar, zamiast drobnych okresowych wypłat. Dekret dostosowuje też dotychczasowe przepisy o powstaniu prawa do świadczeń wypadkowych, do poprzednio wprowadzonej zmiany wysokości zasiłków chorobowych, ustalając dzień ustania praw do świadczeń chorobowych jako datę powstania praw do renty wypadkowej.

zniżka od 25% — 70%

Hurtownia Centrali Tekstylnej

w WARSZAWIE ul. Chmielna 19

rozpoczyna w dniu 2 listopada 1947 r.

DWUTYGODNIOWA

zniżkową SPRZEDAŻ

artykułów włókienniczych po cenach zniżonych

od 25% do 70%

dla instytucji handlowych, państwowych i społecznych

Listopad miesiącem propagandy „Robotnika”

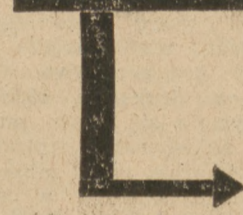
Warecka 7



Na tym miejscu stał dom, w którym od roku 1918 do września 1939 r. mieściły się redakcja i administracja „Robotnika”. Zniszczony bombami i ogniem przez hitlerowskich barbarzyńców, dom jest dziś zwaliskiem ruin.

Pragnąc nawiązać jeszcze ściślejszy kontakt z naszymi czytelnikami, towarzyskami partyjnymi i sympatykami pisma, dążąc do zwiększenia i tak już pokaźnej ich liczby,

organizujemy



w listopadzie miesiąc propagandy

„Robotnika”

Imprezy i konkursy, których zapowiedzi znajdziecie na tej stronie, zainteresują niewątpliwie szerokie masy polskiego świata pracy

Al. Jerozolimskie 121



Dzisiejsza siedziba „Robotnika” w odbudowanym dawnym lokalu faszystowskiego „ABC”, pozwala w ramach powojennych trudności lokalowych stolicy wydawać pismo

Nadsyłajcie wspomnienia związane z Waszym piśmie na konkurs pod hasłem Robotnik o „Robotniku”

Wielu członków PPS, wielu czytelników i sympatyków naszego pisma, chowa niewątpliwie w swej pamięci przeżycia i zdarzenia z bogatej przeszłości „Robotnika”, z jego walk z caratem, z walk z endecją i sanacją w okresie międzywojennym, z walk z hitlerowskim najeźdźcą w czasie okupacji i z dziejów ostatnich trzech lat.

Na przestrzeni swego 53-letniego istnienia pismo nasze było codziennym towarzyszem i zwierciadłem smutków i radości, kłesł i zwycięstw mas pracujących.

Wszystkie wspomnienia z tym związane, stanowią część historii polskiej klasy robotniczej i winny zostać utrwalone. W ten sposób nasi starzy przyjaciele przekażą tradycje żywego związku „Robotnika” z rzeszami czytelników. Także nowa generacja ludzi związanych dziś z naszym piśmie, ma już wiele wspomnień z zakresu współpracy i kontaktu z „Robotnikiem”. Tym też można i należy podzielić się z innymi.

Pragnąc umożliwić wymianę tych wspomnień, redakcja „Robotnika” ogłasza

KONKURS pod hasłem Robotnik o „Robotniku”

na opowiadanie, oparte na konkretnych i ciekawych przeżyciach, związanych w jakikolwiek sposób z naszym piśmie.

Każdy czytelnik, pragnący wziąć udział w konkursie, winien wspomnienie swoje spisać w sposób jasny i czytelny, jeżeli możliwe na maszynie. Objętość wspomnienia nie powinna przekraczać trzech stron papieru kancelaryjnego, zapisanego po jednej stronie. Wspomnienia należy przesyłać w większej kopercie pod adresem redakcji „Robotnika” — Warszawa, Al. Sikorskiego 121, z dopiskiem na kopercie: „Konkurs”. Pracę należy podpisać pseudonimem i godłem.

Oprócz pracy do koperty należy włożyć drugą zaklejoną kopertę, na której należy zamieścić jeszcze raz pseudonim (godło), a do środka tej drugiej koperty włożyć kartkę papieru z imieniem, nazwiskiem i dokładnym adresem i przesłać razem.

Termin nadsyłania wspomnień na konkurs upływa z dniem 1 grudnia 1947 r. (ważna jest data stempla pocztowego). Ponieważ chcielibyśmy rozpocząć druk wspomnień już w listopadzie, oczekujemy, że większość

prac napłynie jeszcze w ciągu tego miesiąca. Redakcja „Robotnika” wyznacza za najlepsze wspomnienia

NAGRODY

w wysokości:

- I — 5 tys. zł.
- II — 3 tys. zł.
- III — 2 tys. zł.

Poza tym prace wyróżnione nagrodzone zostaną premiami książkowymi. Utwory nagrodzone i wyróżnione zostaną wydrukowane na łamach naszego pisma i honorowane niezależnie od przyznanych nagród.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 15 grudnia br.

W skład jury wejdą następujące osoby:
ST. R. DOBROWOLSKI,
JULIAN HOCHFELD,
HENRYK JABŁONSKI,
LEOPOLD LEWIN.

Niech nadsyłane wspomnienia będą trwałym świadectwem długoletniej i serdecznej przyjaźni i przywiązania szerokich mas ludu pracującego do „Robotnika”.

Sportowcy na starcie w biegu ulicznym „Robotnika”

Nagrody przechodnie i indywidualne dla zespołów i zwycięzców

W Miesiącu Propagandy „Robotnika”, redakcja nie zapomina o sportowcach i publiczności sportowej i przygotowuje imprezę, która dostarczy wiele

zadowolenia zawodnikom, a emocij widzom. Impreza ta będzie JESIENNY BIEG ULICZNY „ROBOTNIKA” w dniu 16 listopada. Tegoroczny bieg, którego termin wypadł nieco późno, będzie odąd powtarzany corocznie w terminie wcześniejszym, ustalonym w przyszłości w porozumieniu z WOZLA.

Trasa tegorocznego biegu będzie krótka. Wynosić będzie około 3 i pół kilometra. Obejme ona trójkąt ulic: Aleje Sikorskiego, Marszałkowska i Koszykowa. Szczegółowa trasa zostanie podana do wiadomości za kilka dni, po uzgodnieniu szczegółów z władzami administracyjnymi i z Milicją Obywatelską.

Bieg jest dostępny dla członków klubów, organizacji młodzieżowych i dla niestowarzyszonych. Bieg rozpocznie się punktualnie o godz. 11. Zawodnicy muszą stawić się już o godz. 9 celem poddania się badaniu lekarskiemu. Zgłoszenia do biegu przyjmuje do dnia 12 listopada włącznie dział sportowy „Robotnika”, Al. Jerozolimskie 121 I piętro. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko zawodnika, dokładną datę urodzenia i nazwę klubu lub organizacji (z wyjątkiem niestowarzyszonych). Startować mogą jedynie zawodnicy, którzy ukończyli 18 lat życia.

REDAKCJA „ROBOTNIKA” PRZEZNACZA DLA ZWYCIĘSKIEGO ZESPOŁU NAGRODĘ PRZECHODNIĄ ORAZ INDYWIDUALNĄ DLA ZWYCIĘZCY BIEGU. POZA TYM PRZEWDZIANO SZEREG NAGROD ORAZ DYPLOMÓW DLA ZESPOŁÓW I ZAWODNIKÓW, KTÓRZY ZAJMĄ DALŠE MIEJSCA.

W następnych numerach „Robotnika” będziemy podawać dalsze szczegó-

Które Koło OMTUR opracuje najlepszą „Gazetkę Ścienną” wygra konkurs „Robotnika”

Egzamin wyrobienia politycznego młodej gwardii socjalistycznej

Jak najściślejszy kontakt Polskiej Partii Socjalistycznej i centralnego organu PPS — „Robotnika” — z „młodą gwardią proletariackich mas” jest jednym z fundamentów dalszego rozwoju ruchu socjalistycznego w Polsce. Nic więc dziwnego, że w miesiącu propagandy „Robotnika” liczymy nie tylko na pomoc i współpracę wszystkich naszych komórek partyjnych, ale również jesteśmy pewni, że wszystkie zespoły OM TUR nie dadzą się wyprzedzić w organizowaniu akcji propagandowych i imprez na rzecz „Robotnika”.

„Robotnik” poczuwa się do przyjętego obowiązku szczególnego uwzględnienia w swym miesiącu propagandy młodych towarzyszy. Organizujemy zatem przy współudziale i pomocy KC OM TUR specjalny

KONKURS DLA KÓŁ OMTUR-OWYCH

Konkurs polega na opracowaniu przez każde koło „Gazetki Ściennej”, składającej się z 10 artykułów, wiadomości, notatek, reportaży, felietonów, wyciętych z numerów „Robotnika” w ciągu tygodnia od niedziel 9 listopada do soboty 15 listopada.

Dobór wycinków winien być dokonany ze szczególnym uwzględnieniem zainteresowań członków koła. Dobór ten będzie świadectwem wyrobienia i dojrzałości politycznej uczestników Konkursu.

Do warunków konkursu należy również graficzne i artystyczne opracowanie GAZETKI, której format nie powinien prze-

kraczać wielkości 1 metra kwadratowego.

Prace należy nadsyłać do 1 grudnia b. r. na adres Wydział Propagandy KC OMTUR. Muszą być one podpisane przez kierownictwo koła, biorącego udział w konkursie, oraz zaopatrzone w dokładny adres koła.

Nagrody

Najlepsze prace nagrodzone zostaną następującymi premiami książkowymi:

I nagroda 25 książek

II „ 15 „

III „ 10 „

W skład jury wchodzić będą przedstawiciele KC OMTUR i redakcji „Robotnika”. Skład jury ogłosimy niebawem.

JUŻ 5 B. M. UKAZE SIĘ W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI NUMER SPECJALNY TYGODNIKA

W NOWINY LITERACKIE

poświęcony literaturze i sztuce radzieckiej, wydany z okazji 30-ej rocznicy Rewolucji Październikowej przy współudziale pisarzy radzieckich i polskich.

W treści:

- Jedrzejewicz: Drogi literatury radzieckiej
- Majakowski: Jubileuszowe (w przekładzie Ważyka)
- Lissa: Eroica naszych dni
- Toeplitz: Film radziecki u progu nowej epoki

Poza tym piszą: Asejew (w przekładzie Pollaka), Bartelski, Dobrowolski, Ficowski, Gorki (w przekładzie Jedrzejewicza), Iwaszkiewicz, Jaworski, Karst, Obrazcow (w przekładzie Jaworskiego), Michalski, Rychliński, Szklowski (w przekładzie Galisa i Fedckiego), Szaginian (w przekładzie Kurylo), Witz, Weber i Zoszczenko (w przekładzie Kowalskiego) 12 stron.

Cena numeru 30.— zł.

Towarzysze partyjni Prenumeratorzy „Robotnika” pójdą w niedzielę 30 listopada na Wielki Koncert „Robotnika”

Zakończeniem MIESIĄCA PROPAGANDY „ROBOTNIKA” będzie WIELKI KONCERT, urządzony dnia 30 listopada w Teatrze Polskim w Warszawie.

Redakcja nasza zwróciła się z prośbą o udział w tym koncercie do najwybitniejszych i najpopularniejszych artystów sceny stołecznej, reprezentujących sztukę dramatyczną muzyką poważną i lekką piosenkę. Już w najbliższych dniach będziemy mogli ogłosić szczegółowy program koncertu i nazwiska artystów.

Niestety ze względu na ograniczoną ilość miejsc (Teatr Polski pomieścić może tylko około 1000 osób) nie uda nam się zapewnić biletów tym licznyemu towarzyszom i sympatykom naszej Partii, jak również czytelnikom „Robotnika”, którzy pragnęliby przybyć na koncert.

Chcemy więc udostępnić w miarę możliwości technicznych naszą imprezę prenumeratom „Robotnika” lub przynajmniej ich części. Bilety dla prenumeratów „Robotnika” rozprowadzimy za pośrednictwem kół partyjnych PPS. Każde koło PPS na terenie Warszawy otrzyma zależnie od swjej wielkości, pewną ilość biletów do rozlosowania.

Każdy prenumerat „Robotnika” może zatem w właściwym terytorialnie kole PPS wziąć udział w losowaniu.

Przypominamy: tylko drogą LOSOWANIA należy rozprowadzić bilety na WIELKI KONCERT „ROBOTNIKA” w dniu 30 listopada w TEATRZE POLSKIM.

„Robotnik” chce wzbogacić Twoją bibliotekę domową

Piętnaście kuponów daje prawo do udziału

w losowaniu 1000 książek

W Polsce powojennej ciągle jeszcze odczuwamy brak książek. Jej cena przekracza często możliwości finansowe robotnika i pracownika umysłowego. Mimo to jesteśmy świadkami olbrzymiego renesansu czytelnictwa polskiego. Ludzie chcą kupować i chcą czytać książki. Statystyki bibliotek i czytelników publicznych wykazują stały wzrost liczby korzystających z ich usług.

Redakcja „Robotnika” wyjednała w Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” przydział 1000 książek, które zostaną bezpłatnie rozdzielone w drodze losowania pomiędzy stałymi czytelnikami naszego pisma. Impreza nasza, którą przeprowadzi-

my w listopadzie — miesiącu propagandy „Robotnika” — będzie jeszcze jednym dowodem zrozumienia przez nas potrzeb czytelników i skromną próbą częściowego zaspokojenia tych potrzeb.

Warunkiem udziału w losowaniu jest nadesłanie do redakcji „Robotnika” (Warszawa, Al. Jerozolimskie 121) do dnia 5 grudnia 1947 r. 15 kolejnych kuponów, które w ciągu listopada będziemy zamieszczać co drugi dzień na łamach naszego pisma. Na kopercie winien figurować dopisek: „Konkurs książek”.

Wycinając kupony z „Robotnika” i przysyłając je do nas! Szczęśliwi wybrańcy losu powiększą swoje biblioteki domowe co najmniej o jedną dobrą książkę!

Wykaz tytułów książek przeznaczonych do rozlosowania podamy w jednym z najbliższych numerów „Robotnika”.

MIESIĄC PROPAGANDY

„ROBOTNIKA”

KUPON Nr 1

UPRAWNIAJĄCY DO UDZIAŁU W KONKURSIE KSIĄŻKOWYM

„ROBOTNIKA”

Listy z Łodzi

Dwulecie „Kuriera Popularnego” Przemysł Łódzki szuka fachowców

Łódź, w październiku. W UB, NIEDZIELĘ Łódź Socjalistyczna obchodziła dwuletni jubileusz „Kuriera Popularnego”...

(KORRESPONDENCIA WŁASNA „ROBOTNIKA”)

„Kuriera Popularnego”, otrzymała Łódź dziennik, który mógł w pełni rozwinąć program socjalistyczny...

Literaci i młodzież szkolna

KURATORIUM Okręgu Łódzkiego podjęło się realizacji wartościowej inicjatywy Redakcji „Nowin Literackich”...

szukają pracy. Już w ubiegłym miesiącu zwerbowano w powiatu łęczyckiego, brzezińskiego, łaskiego i łódzkiego znaczną ilość robotników...

Poszukuje się też robotników budowlanych, co świadczy o ożywieniu budownictwa. A właśnie budownictwo jest pilną troską naszego miasta...

Toteż w trosce tej udała się do Warszawy delegacja przedstawicieli Zarządu Miejskiego, MRN i posłów łódzkich...

Groby bojowników o Niepodległość i Demokrację zostaną uporządkowane

Minister Administracji Publicznej, tow. Osóbka-Morawski, wyjazd do podległych organów pismo okólne w sprawie uporządkowania grobów poległych w walkach o Niepodległość...

Władze administracji ogólnej i samorządu terytorialnego winny dołożyć starań, aby prace, mające na celu uporządkowanie grobów...

Brak fachowców

OSTĘPY naszego przemysłu wolażą o nowe siły. Ciągłe braki rąk do pracy. W tej chwili do fabryki trzeba by około 4 — 5 tysięcy tkaczy...

Życie GOSPODARCZE

PRZED kilkoma dniami omawialiśmy osiągnięcia i perspektywy rozwoju produkcji cementu na ile naszych potrzeb odbudowy i rozbudowy...

Ważniejsza produkcja podstawowych działów hutniczych przekroczyła średni miesięczny poziom z roku 1938...

Oczywiście, mówiąc o znaczeniu osiągnięć produkcji hutniczej nie można ograniczać się do zagadnień budownictwa...

DODATKOWE KREDYTY DLA MINISTERSTWA ODBUDOWY

Z ogólnych dodatkowych kredytów inwestycyjnych wynoszących 7.345 mln. zł na plan Ministerstwa Odbudowy przypada 3.435 mln. zł...

DRUGA FABRYKA MECHANICZNEJ PRZERÓBKI SZCZECINY

Ostatnio rozpoczęła pracę druga w Polsce, a jednocześnie jedna z największych w Europie fabryka mechanicznej przeróbki szczeciny w Nowej Soli...

PRZYWÓZ Z RADZIECKIEJ STREFY OKUPACYJNEJ

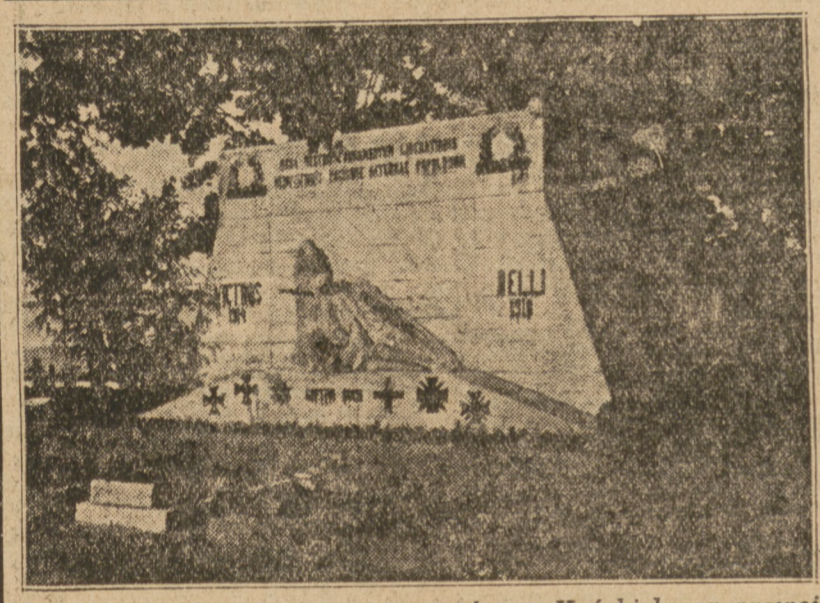
Z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec, Polska otrzymała w bieżącym roku w zamian za węgiel, koks i benzol przeszło 20 tysięcy ton benzyny syntetycznej...

OBROTY HANDLOWE Z KRAJAMI EUROPY WSCHDNIEJ

Według danych za rok bieżący do 1 IX, obroty Polski z ZSRR, Bułgarią, Czechosłowacją, Jugosławią, Węgrami i Rumunią stanowiły 35% wartości ogólnych obrotów zagranicznych...



Święto Zmarłych



U góry z lewej: pomnik partyzantów w Końskich; z prawej: grób powstańca warszawskiego. U dołu: pomnik w Budziszynie (Łużyce) ku czci żołnierzy poległych w bojach przeciw Niemcom...

SZACHY

ZADANIE NR 34 V. Kivi

(Revista Romana de Sah 1939 r.)



Białe zaczynają i wygrywają. Kontrola diagramu: Białe: Kg2, Gf1, Sc8, pe3(4). Czarne: Kc6, p:c3, e4(3).

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 32

(E. Plesniwy 3x): 1. Hg4!, grozi 2. Hd4!; 1... e1, H. 2. Hc8!; 1... e1, S. 2. Hd1!; 1... Wd: 2. He2! Piękne, trudne zadanie!

PARTIA ANGIELSKA

Białe: Castaldi (Włochy). Czarne: Blau (Szwajcaria).

HILVERSUM, 1947 r. 1. c4, e5, 2. Sc3, Sc6, 3. g3, g6, 4. Gg3, Gg7, 5. Sf3, Sg-e7, 6. 0-0, d6, 7. d3, 0-0, 8. Gd2, h6, 9. Wb1, Ge5, 10. b4, d5, 11. cxd8, S:d8, 12. Se4, b? 13. Hc11, Sd-e7, 14. G:h6, Ga2, 15. G:g7, K:g7, 16. Wb2, Gd5, 17. b5! G:e4, 18. d:e4, Sd4, 19. Se5, Hd6, 20. Sc4, Hc5, 21. Se3, H:c1, 22. W:c1, e5, 23. Wa1 Sc8, 24. Sc4, Wb8, 25. e3, Se6, 26. e5, Wd8, 27. Wb3! Kf8, 28. Gc6, Kg7, 29. f4, Kf8, 30. Kg2, Kg7, 31. h4, Sc7, 32. Kf3, Se6, 33. g4! W:h 8, 34. Kg3, Wd3, 35. f5! 36. Kf4, Kh6, 37. Kc4, g:f5f, 38. g:f5, Sh7, 39. Wb-b1, Wg8, 40. Wg1, Se7, 41. Sd6, 42. e6,a5, 43. Kf4, Sf8, 44. W:g6, S:g6, 45. e4, Kh5, 46. e5, Sh7, 47. Gf3!, Kh8, 48. Wg1, f:e5, 49. Ke5! i czarne poddały się.

OGŁOSZENIE ZIENOCZENIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO I TWORZYW SZTUCZNYCH W ŁODZI

poszukuje Dyrektora

DLA GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO PRZY FABRYCE W ŁODZI Wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie techniczne lub ogólne i praktyka pedagogiczna...

Irena Krzywicka

Bombonierka z dynamitem

(Teatr Nowy „Wesele Figara” Beaumarchais'ego)

Zarówno sam Beaumarchais, jak i dwa utwory, które napisał, są pewnego rodzaju fenomenem w dziejach literatury. Ten zegarmistrz i zaufany tajny policjant Ludwika XV, aferzysta i awanturnik, zdumiałby się z pewnością, gdyby mu kto powiedział, że zasiądzie kiedyś na Olimpie artystycznym...

Widzimy ich po przerwie kilkuletniej, dojrzalszych, pełniejszych, bardziej skomplikowanych. Hrabia Almaviva, który w „Cyrulniku” jest tylko sympatycznym, zalocowanym młodzieńcem, w „Weselu” staje się domowym tyranem, głupcem i erotomanem...

Beaumarchais sam by się zapewne przeląkł, gdyby się przekonał, jak dalece jego kunsztowna bombonierka jest natadowana dynamitem. Nie pragnął rewolucji, umiał się doskonale urządzać w istniejącym ustroju...

Ta nieśmiertelna komedia, której wystawienie jest zawsze nierozłączne z sukcesem, poza swoją scenicznością, barwnością, temperamentem, jest jednym wielkim fajerwerkim słownym, fontanną dowcipu. Skry idą z tego dialogu, którego kwestie trzeba serwować, jak piłki w tenisie...

brą obsadę aktorską, ale reżyserii p. Daczyńskiego można by zarzucić pewien brak tempa i humoru. Po całym szeregu scen należało się raczej przesłisnąć, a nie traktować ich sumiennie...

Te trzy role, stanowiące o oroku komedii, są wcieleniem młodości, miłości i awantury. Figaro i Zuzanna trzymają wyważoną sztafę z młodym oficerem. Beaumarchais nie żaliuje im niczego: urody, wdzięku, inteligencji, sprytu, powodzenia w miłości...

Sympatyczne małżeństwo Bogucich, jako małżeństwo Almaviva, odegrało swoje role bez zarzutu i z wdziękiem, na szczerą pochwałę zastępując też zabawami pp. Zahorski i Fijewski, oraz pełen elektryczności balek Wójcikowski.

W sumie należy powinszować nowooteatrowi Teatrowi Nowemu tak szczęśliwie rozpoczętyemu sezonowi i życzyć mu, zwłaszcza, że na jego czele stoi wielki poeta, dalszych sukcesów i jak najdłuższego życia...

Z OSTATNIEJ CHWILI

Turniej indywidualny o mistrzostwo Łodzi jest w pełnym toku. Ostatecznie gra 16 graczy, gdyż zgłosił się jeszcze dr. Szapiro i dr. Hermanowa...

Mecz Gawliwski — Szpotkański (treningowy) wygrał pierwszy 3½:½.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. Merceyński, Stawki — Toruń II. Ad 30. — 1. Sg6 + 1; ad 31. — przedciąć białe mają wygrać! ad 32. — W jaki sposób hetman może dać szacha na d3, kiedy: 1) stoi tam biały goniec i 2) król czarny stoi na e4? W. Słodara, Warszawa. Warszawa 1-a s. 2. — 2-3 rozwizania — nie. Jeśli 1. Hc8? to 1...c1, S1, to samo nastąpi! na 1. S:d4. Z. Sobieszewski, Kutno. Po 1. Gh6+, Kf8, 2. e7, Kf7, 3. Kc6, remisują czarne przez 3...e5, oddając tego piona, co umożliwi im albo zapotowanie się na g8, albo (po w. g8, H+), K:g8, Kf6, Kh8, Kf7) na h8. Wygrwa tylko 8. g8H+!

Groźb o kłątwe

Pod groźbą kłątwy

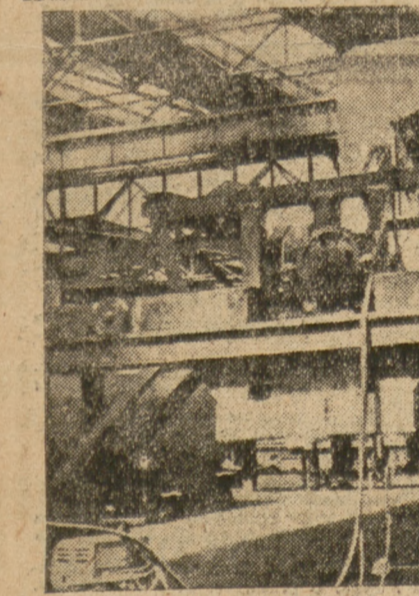
Naraziłem się ostatnio wła- dzom kościelnym, jak to mó- wię „pikiecznie”. W jednym z...

Ostro się oburzyło „Słowo Powszechne”. Tak ostro, że...

„Słowo Powszechne” stwier- dziło, że 90 proc. katolickiej...

Wolnego, Ojcowie. O co wle- cę...

Wynałazki usprawniają produkcję



Inż. Wychowski opracował t.z.w. taśmowy montaż tendrów parowozowych...

ściwie chodzi? Za co na mnie gromy rzucacie?...

Nie to jest zresztą ważne. Gniewam się a co innego: po co sugerować mi i czytelnikom, że jestem bezbożnikiem...

„Słowo Powszechne” pojęcie honoru interpretuje sobie zupełnie fałszywie.

NA PÓŁKACH księgarskich

„Mickiewicz — pisarz demokratyczny”. W serii „Rodowód polskiej myśli demokratycznej”...

„Zarcia Mogiła”. Powieść, objaśnieniami i posłowiem opatrzył K. W. Zawodziński...

„Czarcia Mogiła” to opowieść fantastyczna, ujęta w formę „opowieści kontuszowej”.

Śladami Staszica... (I)

O niedokończonym tamie i wielkim piecu O tysiącletnim „Bartku”

(OD NASZEGO SPECJALNEGO WYŚLANNIKA)

Napisała Krystyna Dąbrowska

NA ZAWSZE już pozostanie mi wspomnienie o niesłychanym bogactwie kolorystycznym kieleckiej ziemi.

Po raz pierwszy w życiu, właśnie podczas tej włóczęgi, poczułam jak pachnie jesień. Może to trochę dziwaczne określenie...

Wiedziałam, że Święty Krzyż i przedświeczone świętiki... Ze skamieniała postać pustelnika i Jodłowa Puszcza Żeromskiego...

A jednak zmieniłam trasę na skutek tamy w Bobrzy. Zmieniłam tra-

se, bo tama ta poddała mi myśl, żeby zrekonstruować w wyobraźni okres, kiedy to gniebny naród zaczynał powoli rozumieć...

Tama w Bobrzy

WYROŚLA przede mną na jakimś zakręcie drogi najniespodziewaniej w świecie. Wyrosła kamien- na, masywnie budowana...

Jest tam takie jedno przejście po którym można się wdrapać wysoko. Właśnie pomiędzy te krzaczki i trawy...

Od czasu do czasu ktoś przechodził przez drogę. Czasem był to chłop, czasem kobieta...

Było bardzo spokojnie i cicho. I tam właśnie, na szczycie tamy, przysła do mnie staszicowska epoka i przyszła chęć siedzenia tej epoki.

Towarzyszu prenumeruj „ROBOTNIKA”

żelaza, 9 wielkich pieców, 3 kopalnie miedzi, 6 kopalni ołowiu...

Niestety te dalsze inwestycje nie doszły już do skutku, bo Staszic, na skutek różnicy zdań z księciem Lubekim...

Zarówno Staszic jak i Lubekim pragnęli uregulować doliny rzeki Kamiennej i Bobrzy...

Samsonów

S TARY, bardzo stary jest piec w osadzie Samsonów, niedaleko Bobrzy. Zbudował go w 1598 roku Włoch Caccia...

Dzisiaj są to już tylko ruiny. Zreby parametrowego komina i mur o wąziutkich oknach...

Niebardzo jednak dobrze działa się w samsonowskiej hucie, bo oto co pisze między innymi o niej Lubekim...

Bartek

Z AGRODZIE mi drogę z Samsonowa do Zagnańska, wspinały, ogromny dąb, nazwany Bartkiem...

Z tabliczki na płocie dowiedziałam się, iż jego masa naziemna ma 78 metrów sześciennych...

Z ogromnym szacunkiem obchodziłam dokoła starego Bartka. Z szacunkiem i podziwem. Gdyby tak Bartek mógł przemówić...



BRUNO FRANK. CERVANTES. przeład w. Krąpiec. W tej godzinie składa swemu ojcu obrachunek. Ach, ręce obejmujące krzyż...

Muzyka organów, salwy, bicie dzwonów i pienia żaobne trwają dalej, biskupi w infułach i albach błogosławią zwłoki. W mżstym powietrzu snują się nisko kłęby kadzieli.

DALI - MAMI. Burza naciągnęła z Hiszpanii. Pozostawili już za sobą Marsylię i ujście Rodanu. Na jakimś przylądku dostrzegli wioskę...